

Wołów dnia 27.03.1981r.

SERVIS INFORMACYJNY

W dniu 27.03.81r. Komitet Strajkowy NSZZ "Solidarność" pracowników Huty Warszawa wydał oświadczenie następującej treści:

~ wystąpienie w dzienniku telewizyjnym 26.03. dwóch pracowników Huty Warszawa tow. Alfreda Znijewskiego i tow. Cezarego Frączaka było narazane. Sekretarz organizacyjny wydziału kuźni tow. Frączak wypodł daść błado w swej roli agitatora.

9 ~ tysięczna zaloga Huty Warszawa przystępuje do strajków ostrzegowozego o godz. 8.00 dnia 27.03.81r.

Jak podało radio BBC Rumuńska Partia Komunistyczna wyraziła poparcie dla wysiłków Polaków w celu rozwiązania swych problemów własnymi siłami. - bez interwencji z zewnątrz.

Komitet Centralny tej partii popiera też te przedsięb. siły
w Narodzie Polskim, które zapewniają socjalistyczny rozwój.

Władze Rumunii nie lubią strajków, ale bezustannie popierają strajkujących Polaków do rozwiązania samemu swoich spraw.

Jak poinformował nas przedstawiciel służby zdrowia NSZZ "Solidarność" wrocławska izba wytrzeźwień traci klientów.

Od 23.03. do 27.03. do godz. 12.00 przebywało tam 35 osób
/zwykle przebywa tam 50 osób dziennie/

Dzisiaj jest tam trzech klientów z punktu badanie krwi na alkohol
też nie ma nic do roboty.

Międzyzakładowy Komitet Strajkowy
NSZZ "Solidarność" w Wołowie

K O M U N I K A T

SOLIDARNOSC STRAJKUJE NA TERENIE MINISTERSTW

Informuję, że ewentualną akcję "strojkową" Związku z ramienia Komitetu w resortie Ministerstwo Obrony Narodowej i Ministerstwo Spraw Wewnętrznych będzie kierował kol. Mirosław Kamiński - przewodniczący Krajowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ "Solidarność" pracowników cywilnych MON i MSW w porozumieniu z przedstawicielem wyznaczonym KKS.

Krajowa Komisja Porozumiewawcza
NSZZ "Solidarność"
V-ce przewodniczący
Ryszard Kulinowski.

XX

Komisja Strajkowa Kolejarzy żąda w imieniu pracowników polskich kolei bezwzględnego ukarania winnych, a przede wszystkim inspiatorów bydgoskiej prowokacji. Wyróża też pogląd, że w rządzie PRL, a przede wszystkim w MSW istnieją siły, którym zoagnienie sytuacji w kraju i osłabienie pozycji gen. W. Jaruzelskiego może stworzyć możliwość powrotu do steru władzy.

Wrocław dnia 26.03.1981r.

DO WSZYSTKICH LUDZI PRACY REGIONU WROCŁAWSKIEGO

Brutalny atak na NSZZ "Solidarność" zmasił nasz Związek po bezskutecznych próbach nawiązania dialogu z Rządem, do podjęcia akcji strajkowej. Bronimy bezpieczeństwo Związku, zagwarantowanego w porozumieniach z Gdańska, Szczecina i Jastrzębia, broniemy istnienia "Solidarności" i wszystkich zdobywczy Sierpnia 1980r. Podjęta przez wsteczne siły w kierownictwie i operacie władzy próba odebrania narodowi jego sierpniowych zdobyczy, stwarza zagrożenie niepodległego bytu Polski.

Żądamy ~~niekarych~~ ukarania winnych prowokacji, gwarancji bezpieczeństwa dla działalności związkowej, prawnego uznania Związku Zawodowego Rolników Indywidualnych, oraz zniesienia represji karnych wobec opozycji demokratycznej lat 1976 - 1980. Zarazem waleczymy o coś ważniejszego: o scalenie Kraju.

Prowokacja bydgoska wymierzona była zarówno w "Solidarność" i podstawy porozumień społecznych, jak i w rząd premiera Jaruzelskiego. Ze względu na układ sił w kierownictwie polityczno-państwowym rząd ten nie zdołał dotychczas przeciwstawić się skutecznie prowokacji i jej inspiratorom. Dlatego rozmowy przeprowadzone w niedzielę i środę do niożego nie doprowadziły. NSZZ "Solidarność" i społeczeństwo okazało maksimum opowowania, cierpliwości i dyscypliny, ale wobec niemożności rozwiązania konfliktu przy stole obrad strajk piątkowy stał się nieunikniony.

Przeciwnicy odnawiają kontencje w znacznej części środki masowego przekazu. Rozpętali oni gwałtowną propagandę antystrajkową. Ludzi którzy odpowiadali za gospodarkę w latach 70-tych szerszą dziś obłudnie w telewizji argumentem katastrofy gospodarczej jakby spowodowały ją strajki, a nie ich własna polityka. Ci, którzy doprowadzili do prowokacji bydgoskiej a następnie zablokowali możliwość prawdziwych rozmów z "Solidarnością" mówią nam dziś obłudnie że trzeba negocjować a nie strajkować. Strajk ostrzegawczy jest dla nich rzeczywiście groźny, gdyż będzie godziną prawdy

Ci, którzy dla rozgrywki o najwyższe stanowiska nie chofają się przed prowokacją i nie wahają się narazić kraju na najwyższe niebezpieczeństwo, są od narodu izolowani. Za nimi stoi tylko najbardziej wsteczny odłam aparatu władzy. Przeciw nim występuje nie tylko "Solidarność" z 10 milionami członków, nie tylko inteligencja - Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich, Związek Literatów, PAN, ale także liczne ognie i insensacje samej partii.

Strajk ostrzegawczy jest potrzebny aby zademonstrować jedność i zdecydowanie narodu oraz izolację jego przeciwników. Strajk ten jest szansą na przełamanie politycznego impasu, na rozpoczęcie prawdziwych rokowań, na uniknięcie konfrontacji.

DLATEGO MUSI BYĆ POWSZECHNY.

Udział każdego z nas w tym strajku pozwoli zagrozić drogę współczesnej Targowicy. Niech zamrą na cztery godziny zakłady pracy, aby Polska mogła żyć.

PREZYDIUM
Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego
Regionu Wrocławskiego
z siedzibą w
Zakładach DOIMEL - PAFAWAG